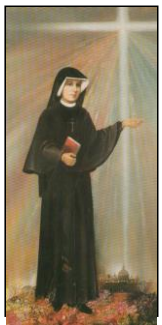


Jego woli. Zatem w tym szczególnie sprzyjającym okresie pozwólmy się wyprowadzić na pustynię, jak Izrael (por. Oz 2,16), abyśmy mogli w końcu posłuchać głosu naszego Oblubieńca, pozwalając mu rozbrzmiewać w nas z większą głębią i otwartością. Im bardziej damy się zaangażować Jego Słowu, tym bardziej uda się nam doświadczyć Jego bezinteresownego miłosierdzia względem nas. Nie pozwólmy zatem, aby ten czas łaski przeminął daremnie, w zarozumiałym złudzeniu, że to my jesteśmy panami czasów i sposobów naszego nawrócenia ku Niemu.

Z DZIENNICZKA ŚW. FAUSTYNY 287



Jeżu mój, kiedy patrzę na to życie dusz, spostrzegam, że wiele służy ci z pewnym niedowierzaniem. I w pewnych chwilach, zwłaszcza kiedy jest sposobność do okazania miłości Bogu, to właśnie widzę, jak wtenczas uciekają te dusze z pola walki. - I rzekł do mnie Jezus w pewnej chwili: *Czy i ty, dziecię moje, tak chcesz postępować?* - Odpowiedziałam Panu: O nie, mój Jeżu, nie cofnę się z pola walki, chociaż mi pot śmiertelny zrosi czoło, nie wypuszczę miecza z ręki, aż spocznę u stóp Trójcy Świętej. — Cokolwiek czynię, nie liczę na własne siły, ale na łaskę Bożą. Z łaską Bożą dusza może przejść przez największe trudności zwycięsko.

Z OGŁOSZEŃ

- Dzisiaj **Gorzkie Żale** z nauką pasyjną o godz. 17¹⁵.
- Za tydzień przeprowadzana będzie w całej Polsce zbiórka ofiar do puszek na dzieło pomocy „Ad Gentes”. Dzięki naszym ofiarom misjonarze będą mogli kontynuować budowy kościołów, sal katechetycznych, szkół i przychodni medycznych. Tysiące dzieci otrzymają dostęp do edukacji, a także posiłek. Dzięki naszym rodakom – misjonarzom z Polski – nadzieja na lepsze jutro zagości w sercach wielu ludzi.
- W tym tygodniu pierwszy piątek miesiąca. Przed południem będziemy nawiedzać chorych. Od godz. 15⁰⁰, adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź. O godz. 17⁰⁰ Msza św. o Najświętszym Sercu Pana Jezusa.
- W pierwszą sobotę Różaniec wynagradzający po Mszy wieczornej
- Dziękuję za pomoc w przygotowaniu kościoła na dzisiejszą niedzielę i zapraszam chętnych do sprzątnięcia w sobotę o godz. 10⁰⁰.
- Dzisiaj kiosk parafialny nieczynny. Prasę można nabyć w zakrystii.
- Intencje dla koła różańcowych na ten miesiąc:
 - 1/ św. Faustyny: „*O pokój na świecie i ustąpienie epidemii koronawirusa*”.
 - 2/ św. Franciszka: „*O nawrócenie grzeszników dla których jest to ostatni Wielki Post w ich życiu*”.
 - 3/ MB Fatimskiej: „*Aby rekolekcjoniści i spowiednicy byli apostołami i świadkami Bożego miłosierdzia*”.
- Z naszej wspólnoty parafialnej odeszła do Pana: **Ś.P. Jadwiga NIEDZIAK z domu Tokarska (l. 59) z Mirowic** Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 13⁰⁰. **Wieczny odpoczynek**



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

1 Niedziela Wielkiego Postu

1 marca

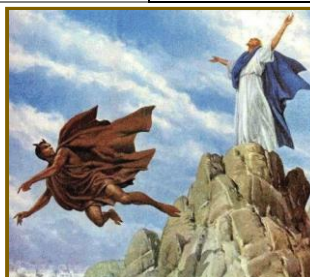
377'20



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Rdz 2,7-9;3,1-7 * Ps 51 * Czytanie II: Rz 5,12-19

Ewangelia: Mt 4,1-11



Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem. Lecz on mu odparł: Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych. Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień. Odrzekł mu Jezus: Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego. Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon. Na to odrzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

RZUĆ SIĘ W DÓŁ

Te słowa szatańskiej pokusy skierowanych do Chrystusa i każdego człowieka zawierają w sobie jakąś przerażającą prawdę o samej istocie działania złego ducha. Od grzechu pierworodnego aż po kres dziejów ojciec kłamstwa, przeciwnik Boga i człowieka robi wszystko, aby nas poniżyć, upodlić i zniszczyć. Dlatego dialog z szatanem jest niemożliwy. Trzeba być czujnym i radykalnym, aby nie dać się zwieść pozorom. Na czym ma polegać radykalizm chrześcijański? Na wierności Bożemu słowu. Przecież grzech pierworodny w swej istocie był grzechem niewierności Bożemu słowu. Bóg powiedział: „Nie wolno wam spożywać owocu z tego drzewa, abyście nie pomarli”. A szatan rzekł do Ewy: „Na pewno nie umrzecie!”

Mamy słowo Boga i słowo szatana. Słowo życia i słowo śmierci, słowo prawdy i słowo kłamstwa, słowo wywyższenia i słowo ponizienia, słowo łaski i słowo grzechu, słowo światła i słowo ciemności. Pierwszy człowiek odrzucił słowo Boga i wybrał słowo szatana. Rzeczywiście w tym momencie swoich pradziejów człowiek rzucił się w dół z narożnika świątyni niebieskiej chwały skuszony przez diabła, że nic mu nie grozi. I wybrał śmierć, ponizenie i tułaczkę. Ostateczna odpowiedź Boga przychodzi, gdy nadeszła pełnia czasu. Gdy Dziewica z Nazaretu powie całym sercem i całym swoim życiem: „Niech mi się stanie według słowa twego”. Wtedy Syn Boży z woli Boga Ojca w mocy Ducha Świętego „rzucił się w dół”, by ratować ponizonego człowieka. Kusiiciel w swej głupocie nie rozumie, że Jezus już dawno „rzucił się w dół” o wiele bardziej przepastny niż odległość między narożnikiem świątyni jerozolimskiej a ziemią. To ten dół nędzy, grzechu, opuszczenia i śmierci, który stał się losem upadłego człowieka. Jezus odpowiada kusielowi: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”. Dzisiejszy świat uległ tej strasznej pokusie, by słuchać szatana, by kwestionować słowo Boga, by wreszcie odrzucić samego Boga. Dlatego czas Wielkiego Postu, to czas walki duchowej. Nie ma zwycięstwa bez walki, nie ma bitwy bez wroga. Trzeba go rozpoznać, bo jego działanie dzisiaj to swoista wojna hybrydowa, którą definiuje się jako: „strategię wojenną łączącą działania konwencjonalne, nieregularne, cybernetyczne, terroryzm i przestępczość, w tym samym czasie i na tym samym polu bitwy, celem osiągnięcia celów politycznych. Wojna taka często jest prowadzona bez oficjalnego wypowiedzenia. Jej charakter ma pozwolić agresorowi na całkowite

lub częściowe uniknięcie za nią odpowiedzialności” (wikipedia). Kardynał Sarah w książce „Wieczór się zbliża i dzień się już chyli” tak pisze o tej walce: „Diabeł chce rozszarpać kościół, najpierw atakując kapłaństwo. Szatan zamierza zniszczyć księży i nauczanie doktryny. Brzydzi się liturgią, sakramentami i sukcesją apostolską. Próbuje atakować osoby konsekrowane, chce ośmieszyć Kościół. Księża budzą w nim lęk, gdyż są szafarzami miłosierdzia. Wie, że miłosierdzie go pokona. Usiłuje wsączać w księży letniość i zwątpienie. Usiłuje pozyskać serca niektórych i pociągać ich ku rezygnacji z czystości. Co gorsza, popchnął niektórych księży do sprofanowania ciał dzieci. Jakże nie dostrzegać działania szatana w życiu tych księży czy biskupów, którzy zachowali się jak drapieżcy, rozsiewając wokół siebie zło i śmierć duchową? Jakże nie zauważyć, że atakując jednocześnie księży i dzieci, demon ujawnia nienawiść do dwóch odblasków Bożej dobroci?” (Warszawa 2019, 180). Pamiętajmy, że pokusa grzechu pierwotnego zaczęła się od szatańskiego pytania, które w swej istocie brzmi: „Czy to prawda, że Bóg mówi prawdę?” Fundamentem grzechu pierwotnego i każdego grzechu jest odrzucenie prawdy, której źródłem jest Bóg. Chrystus mówi: „Ja jestem Prawdą”. Odrzucenie prawdy, to odrzucenie Chrystusa. Odrzucenie Chrystusa, to odrzucenie prawdy. „Jedynie prawda ma moc sama w sobie. Nie potrzebuje oparcia w sile oręża czy w pieniądzech. Nasz świat zakrywa sobie twarz przed prawdą, nie chce jej widzieć. Wielu ludzi naszych czasów krzywi się i odsuwa z lekceważeniem, gdy tylko zaczyna się mówić o prawdzie lub gdy się odwołać do obiektywnej prawdy, która istnieje niezależnie od nas. Wydaje im się to,

jakby synonimem dogmatyzmu i nietolerancji, czymś sprzecznym z postępem. Ale prawda jest światłem, rzeczywistością niekwestionowaną i wyzwalającą. Prawda jest niezniszczalna, gdyż pochodzi od Boga, jest obliczem Boga” (tamże, 183).

Wielki Post – to czas prawdy, zapisanej w tajemnicy Krzyża. Prawda o ludzkiej słabości, grzechu i nędzy a jednocześnie prawda o niekończącej dobroci i miłosierdziu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen. x. Proboszcz

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST



Radość chrześcijanina wypływa ze słuchania i przyjęcia Dobrej Nowiny o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa: *kerygmy*. Streszcza ona Tajemnicę tej miłości, która „jest tak realna, tak prawdziwa, tak konkretna, że oferuje nam relację pełną szczerego i owocnego dialogu” (adhort. apost. *Christus vivit*, 117).

Kto wierzy w tę wieść, odrzuca kłamstwo, według którego nasze życie miałoby swe pochodzenie w nas samych, podczas gdy w rzeczywistości pochodzi ono z miłości Boga Ojca, z Jego woli, by dać życie w obfitości (por. *J* 10, 10). Jeśli natomiast słuchamy bałamutnego głosu „ojca kłamstwa” (por. *J* 8, 45), to narażamy się na pogrążenie w otchłani nonsensu, doświadczając piekła już na ziemi, jak o tym niestety świadczy wiele dramatycznych wydarzeń z doświadczenia ludzkiego osobistego i zbiorowego.

Dlatego w tym Wielkim Poście roku 2020 chciałbym przekazać każdemu chrześcijaninowi to, co już napisałem ludziom młodym w adhortacji apostolskiej *Christus vivit*: „Spójrz na rozpostarte ramiona ukrzyżowanego Chrystusa, pozwól się zbawiać zawsze na nowo. A kiedy idziesz wyznać swoje grzechy, mocno wierz w Jego miłosierdzie, które cię uwalnia na zawsze od wszelkiej winy. Kontempluj Jego krew przelaną z powodu tak wielkiej miłości i daj się przez nią oczyścić. W ten sposób możesz się nieustannie odradzać na nowo” (n. 123). Pascha Jezusa nie jest wydarzeniem z przeszłości: ze względu na moc Ducha Świętego jest zawsze aktualna i pozwala nam postrzegać i dotykać z wiarą ciała Chrystusa w wielu osobach cierpiących.

2. Pilna potrzeba nawrócenia

Warto rozważyć dogłębniej Tajemnicę Paschalną, dzięki której została nam udzielona łaska Boża. Doświadczenie miłosierdzia jest bowiem możliwe tylko w kontakcie „twarzą w twarz” z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Panem, który „umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (*Ga* 2, 20). Chodzi o dialog serca z sercem, przyjaciela z przyjacielem. Właśnie dlatego w okresie Wielkiego Postu tak ważna jest modlitwa. Jest ona nie tyle obowiązkiem, ile wyraża potrzebę odpowiadania na miłość Boga, która nas zawsze uprzedza i wspiera. Chrześcijanin modli się bowiem mając świadomość, że jest miłowany pomimo swej niegodności. Modlitwa może przybierać różne formy, ale w oczach Boga tak naprawdę liczy się to, że draży nasze wnętrza doprowadzając do rozkruszenia zatwardziałości naszego serca, aby je coraz bardziej nawracać ku Niemu i ku

